

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 88 (1966)

GDAŃSK, NIEDZIELA 1 KWIETNIA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca.

Józef Stalin

Niech każdy Polak i każda Polka złoży swój podpis pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju

Manifest Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju uchwalony na plenarnej sesji w dniu 31 marca 1951 roku

RODACY!

Sześć lat mija od chwili, gdy na pobojuis-
kach Europy umilkły ostatnie strzały drugiej
wojny światowej. Bohaterska Armia Radziecka
zdrugotała potęgę hitlerowskiej „trzeciej Rze-
szy”, wróciła wolność ujarzmionym narodom,
przyniosła pokój zniekanej ludzkości. Jak Polska
długa i szeroka, zawrzała w naszym kraju twór-
cza praca nad odbudową zniszczeń wojennych,
nad tworzeniem nowego życia. Z dumą i radością
spoglądamy dziś na dorobek pierwszego sześciol-
ecia pracy w wolności i pokoju. Rosną w na-
szych oczach nowe budowle — fabryki i huty,
szkoły i domy mieszkalne. Rośnie produkcja prze-
mysłu i rolnictwa, podnosi się stopa życiowa i
wzrasta kultura narodu. Z wiarą i spokojem spo-
glądamy w przyszłość, pochłonięci ogromem za-
dań Planu Sześcioletniego, bo wiemy, że jego
wykonanie przyniesie rozkwit naszej ojczyzny.

POKÓJ I PRACA — tym żyje i żyć pragnie
narod polski.

Ale działają na świecie ciemne siły, wrogie
pokojowej pracy narodów, dążące do rozpętania
nowej rzezi światowej.

Ci, którzy przejęli spadek po Hitlerze — a-
merykańscy najeźdźcy i podległe wojenni —
równie jak on żądni grabieży, łupów i zaboru,
gotują ludzkości nową pożogę, nowe zniszcze-
nia, nowy mord milionów. Już rozpoczęli swe o-
krutne dzieło napadając na Koreę i równając z
ziemią wszystko, co stworzyła pracowita dłoń
pokój miłującego ludu koreańskiego. By zaś móc
urzeczywistnić swe zbrodnicze plany w Europie,
powzięli potworny zamiar wskrzeszenia hitlerow-
skiego „Wehrmachtu”. Na sam dźwięk tego sło-
wa burzy się krew i zaciskają pięści każdego Po-
laka, gniew ogarnia wszystkich uczciwych ludzi
na całym świecie, nienawiść wzbiera w sercach,
która nie zapomni grozy sprzed lat sześciu.

Trzeba ten gniew przekuć w walkę w obro-
nie pokoju wespół z wszystkimi ludami miłują-
cymi wolność. Niech wśród rozlegających się po
teżnych protestów narodów Europy — obrońców
pokoju we Francji i Związku Radzieckim, Cze-
chosłowacji i Belgii, w Anglii i w Niemczech za-
brzmie również stanowcze nasze wołanie:

NIE POZWOLIMY!

nie pozwolimy odbudować Wehrmachtu, nie
pozwolimy uzbroić na nowo morderców na-
szych matek, żon i dzieci, nie pozwolimy u-
zbroić katów naszego narodu, burzycieli naszej
stolicy, naszych miast, osiedli i wsi!

Robotniku polski, który wznosisz
piękne i narodowi służące budowle Planu Sześciol-
etniego, twórczo trasy W-Z i Nowej Huty!

Chłopie polski, który orzesz zie-
mię ojczystą i wydobywasz z niej chleb codzien-
ny dla narodu!

Pisarzu i artyście, który tworzysz
piękne dzieła naszej kultury!

Nauczycielu, który kształtujesz u-
mysły przyszłych budowniczych naszego kraju!

Matko, która wydajesz na świat polskie
dzieci i wychowujesz je na pożytek i dumę Oj-
czyzny!

Polaku i Polko — SPRAWA HO-
NORU NASZEGO NARODU I OBOWIĄZKIEM
WOŁANIE KRAJU OJCZYSTEGO JEST UCZY-
NIĆ WSZYSTKO, CO W NASZEJ MOCY, BY
ZWYCIEŻYŁ ŚWIATOWY FRONT OBRON-
CÓW POKOJU.

Pomnijmy na słowa wielkiego chorążego poko-
ju światowego Józefa Stalina:

„Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli
narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania po-
koju i będą broniły jej do końca”.
Wzmacniamy siły Ojczyzny.

Na cześć 1 Maja — dodatkowa produkcja za milion zł

Załoga warsztatów PKP na Zawiszu czynem manifestuje gotowość walki o pokój i socjalizm

Płynął nieprzerwanie potok
ludzi. Frezerzy, elektromonte-
rzy, spawacze, inżynierowie, u-
rzednicy, palacze, wypełniali ol-
brzymią halę warsztatową. Sku-
piali się wokół trybuny, zajmo-
wali każde wolne miejsce, wdra-
pywali się na górujące nad ma-
szynami remontowane wagony.
Wszystkich witało umieszczone
na transparencie hasło — wezwa-
nie: „Metalowcy — nie
zawiedźcie my zaufa-
nia tów. Bieruta,
wzmoczymy wydatność
pracy!” Nie zawioda — przy-
szli tu tłumnie, by dać tego do-
wód.

Przemawia przewodniczący ra-
dy zakładowej Batorski. Mówi o
zbliżającym się święcie klasy ro-
botniczej, o tym, że u nas w
prawdziwie wolnym kraju pra-
ca stała się radością, że właśnie
pracą uczynimy nasze światło. Pra-
ca — która buduje, tworzy, zbli-
ża do socjalizmu, daje nam po-
kój.

A potem okrzyki: na cześć wiel-
kiego wodza narodów — towarzysza
Stalina. Na cześć tow. Biera-
ta, Polskiej Zjednoczonej Partii
Robotniczej.

I posypały się zobowiązania.
Na trybunę wchodzi przedstawiciel
działu V — ob. Lewan-
dowski. Przyrzeka, że on i jego
koledzy będą wykonywać normy
w 107 proc. Poza tym dokonają
ponad plan naprawy głównej
dwóch parowozów normalnotoro-
wych dla żelaznicy miejskiej — w
terminie do 31 września br.

W imieniu działu VIII składa
zobowiązanie przewodnik pracy
racjonalizator ob. Grębski: do

Ambasador A. Scholew
u wicepremiera Korzyckiego

WARSZAWA, PAP. Wiceprezes
Rady Ministrów Antoni Korzycki
przyjął w dniu 31 marca br. am-
basadora nadzwyczajnego i pełno-
mocnego Związku Socjalistycz-
nych Republik Radzieckich
Arkadija A. Scholewa.

1 maja oddadzą do użytku całko-
wicie odbudowany wagon restau-
racyjny, a w ciągu drugiego pół-
roczia 1951 roku wykonają ponad
plan dalszych kilku wagonów.
Wartość zobowiązania wynosi
108.334 roboczo-godzin.

Kolejno wstępują na trybunę
przodownicy robotnicy, technicy,
kobiety — szczególnie serdecznie
witane przez zebraną załogę.

Właśnie w imieniu pracow-
ników odlewni przemawia przodo-
wnik pracy ob. Janina Stefanik.
Jej dział wykona ponad plan od-
lewów, niezbędne do realizacji pod-
stawowych zobowiązań zakładów.
Kolejarze Zawisza cenią swoje
koleżanki. Jest ich tu dużo.

Pracują dobrze i ofiarnie. Na
zobowiązania ob. Stefanik odpo-
wiada okrzykami: „Niech żyją
przodownicy pracy! Niech żyją
kobiety!”

W imieniu działu XII — spa-
wacz Franciszek Krygier składa
zobowiązania:

— My, robotnicy jesteśmy produ-
jącą siłą narodu — mamy więc ob-
owiązek wobec niego obowiązek, powin-
ność — myślicie przykładać. Spawacze
zwiększą wydajność pracy, przekraczając
będą normę o 32 proc. Poza tym wy-
konają ponad plan wszystkie prace
spawalnicze, umożliwiające działom
zasadniczym realizację zobowiązań.

Nie sposób przytoczyć tu wszyst-
kich zobowiązań. Jest ich bez li-
ku i przedstawiają dużą wartość.
Zobowiązania jednego tylko działu
XV wynoszą 1120 roboczo-go-
dzin.

Przodownik pracy Halman w
imieniu działu XVII przyrzeka
wykonać ponad plan naprawę 4
wagonów gospodarczych. Doku-
mentując wolę obrony pokoju pra-
cownicy Zakładów podnoszą wy-
datność pracy. Dział VII będzie
wykonywać normę w 110 proc.,
XV — w 142 proc., obrabiarnia
drzewa — w 148 proc.

Wreszcie witany oklaskami i
okrzykami: „Niech żyje produ-
jąca inteligencja techniczna!” —
zgłasza zobowiązanie grupy in-
żynierów i techników ob. Girdusz.
Do dnia 1. 8 1951 roku jego gru-
pa opracuje poza normalnymi za-

jęciami całą dokumentację tech-
niczną dla produkcji, objętej zo-
bowiązaniami załogi. Podobne zo-
bowiązanie przekazuje w imieniu
innej grupy technicznej kiero-
wnik działu mechanicznego ob.
Lange. Zobowiązania mające na
celu ułatwienie załozce realizacji
ich dumnego przyrzeczenia skła-
da także reprezentant biura tech-
niczno-produkcyjnego ob. Kno-
lik.

Tak więc załoga Zakładów Na-
prawczych PKP na Zawiszu dała
dowód zrozumienia hasła VI Ple-
num. Robotnicy i pracownicy u-
mysłowi, kobiety i inżynierowie
Zawisza ściśle ze sobą związani
jednakowo kochający Ojczyznę,
jednakowo przywiązani do swego
zakładu, wspólną pracą dadzą
państwu dodatkową produkcję
wartości około miliona złotych.
Będzie to jeszcze jedna z niezli-
czonych cegiełek, z których naród
polski wznosi fundamenty swej
szczęśliwej przyszłości — funda-
menty socjalizmu.

K. Kr.



Dnia 29 bm. rozpoczęły się w stolicy obrady VII Plenum CRZZ.
Na zdjęciu: fragment sali, na pierwszym planie od lewej: górnik Alfred
Kawczyk, Maria Sławkowska z Zarządu Gł. ZCG i budowniczy Polski Lu-
dowy Franciszek Anrya. (Foto-AB)

Bądźmy czujni wobec wrogów naszej wolno-
ści i niepodległości.

Skupiamy się w szeregach narodowego fron-
tu walki o pokój i Plan Sześcioletni.
Wszystkie żywe siły narodu — dla wykonania
Planu Sześcioletniego.

Wzmacniamy nierozdzielny sojusz i niewzru-
szoną przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i kra-
jami demokracji ludowej.

Zacieśniamy naszą solidarność z Niemiec-
ką Republiką Demokratyczną i obrońcami pokoju w
całych Niemczech w ich walce przeciw odbu-
dowie nowego Wehrmachtu, o zjednoczenie i pokój
miłujące nowe Niemcy.

Podajmy braterską dłoń setkom milionów lu-
dzi walczących we Francji i we Włoszech, we
wszystkich krajach świata pod sztandarami po-
koju.

Dlatego my, Polski Komitet Obróńców Pokoju, jako wyrazicieli dążeń wszyst-
kich obrońców pokoju w Polsce, wzywamy cały naród do jednomyślniej solidarności
z uchwałami Światowej Rady Pokoju. Niech każdy Polak i każda Polka, każdy, kto
miłuje pokój i Ojczyznę — złoży swój podpis pod Kartą Narodowego Plebiscytu Po-
koju:

Niechaj nie zabraknie ani jednego głosu polskiego w tym wielkim plebiscycie,
który ogarnia całą ludzkość.

W imię niepodległości Polski,
w imię pokoju między narodami,
w obliczu wojennych kno-
wań imperialistów i odbudowy
przez nich militarystyki hitlerowskiej.

popieram i podpisuję apel Światowej Rady Pokoju:

„Zadamy zawarcia paktu pokoju między pięciu wielkimi mo-
carstwami — Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi,
Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją.

Gdyby rząd któregośkolwiek z wielkich mocarstw odmówił
spotkania w celu zawarcia tego paktu, będziemy uważali tę
odmowę za dowód napastniczych zamiarów tego rządu”.

Niech każdy Polak i każda Polka spełni swój patriotyczny obowiązek.

W tej walce — z nami jest cała ludzkość, my jesteśmy z ludzkością.

Warszawa, 31 marca 1951 r.

POLSKI KOMITET OBRÓŃCÓW POKOJU

W czasie okupacji — agenci gestapo w wolnej Polsce — szpiegzy imperialistów Proces nielegalnego „Stronnictwa Pracy” przed sądem w Warszawie

WARSZAWA PAP. W dalszym ciągu trzeciego dnia rozpra-
wy, po przesłuchaniu oskarżonych, sąd zarządził otwarcie postępo-
wania dowodowego.

Pierwszym świadkiem był Je-
rzy Braun, były przewodniczący
nielegalnej organizacji „Unia” i
były wiceprezes „Rady Jedności
narodowej”, który złożył zezna-
nia przy drzwiach zamkniętych,
z uwagi na konieczność zachowa-
nia tajemnicy państwowej.

K. Kr.

Po przywróceniu jawności roz-
prawy, zeznał świadek Tade-
usz udiński, członek „Unii” i
popielowskiego „Stronnictwa Pra-
cy”. Stwierdził on, że obie te or-
ganizacje, które połączyły się w
okresie okupacji, po wyzwoleniu
prowadziły dywersyjną działalność
podziemną. Opanowały one szereg
legalnych instytucji m. in. „Ty-
godnik Warszawski” i Uniwersy-
tet Ludowy w Szańcu, które fi-
nansowane przez podziemne Stron-
nictwo Pracy, miały za zadanie
propagować antyludowy program
konspiracyjnej grupy Popiela.

W czwartym dniu procesu zez-
nał wstępnie świadek Kazi-
mierz Bartniczek, który był ar-
chiwistą wydziału bezpieczeństwa
delegatury podległej osk. Kwasi-
borskiemu. Zeznał on, że wy-
dział bezpieczeństwa na szeroką
skale „rozpracowywał”
działaczy niepodległościowych. W
kartotece wydziału były zbierane
szczegółowo dane, dotyczące człon-
ków PPR i Gwardii Ludowej.

Świadek Jan Borowski (pseud-
. „Gerlicz” i „Neumann”) był w
okresie okupacji szefem infor-
macji politycznej centrali dele-
gatury rządu londyńskiego, a po
wyzwoleniu pracował jako agent
wywiadu „popielowskiego” Stron-
nictwa Pracy.
(Dokonczenie na str. 2)

Olbrzymie straty agresorów w Korei w żołnierzach i sprzęcie wojennym

PEKIN PAP. W ciągu 50 dni nieprzyjaciela wyniosły ok
walk nad rzeką Hanan (od 25 tys. ludzi.

W okresie od 25 stycznia do 15
marca koreańskie Wojska Ludo-
we i ochotnicy chińscy zdobyli
433 dział 105 mm, ponad 11.600
karabinów ręcznych i maszyno-
wych, 13 czołgów, 658 samocho-
dów oraz znaczną ilość amuni-
cji.

W tym samym okresie oddzia-
ły Armii Ludowej i ochotnicy
chińscy strąciły i uszkodziły 141
samolotów nieprzyjacielskich, 139
czołgów i ok. 250 samochodów.

W imię niepodległości Polski w imię pokoju między narodami

Tak zaczyna się tekst Karty Plebiscytowej, uchwalony na rozszerzonym, plenarnym posiedzeniu Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju. W tych słowach zawarta jest cała potęga uczuć, myśli i woli narodu polskiego, który przeżył całe okrucieństwo wojny i okupacji hitlerowskiej, a dziś w trudzie i bohaterskim wysiłku tworzy nowe życie — życie socjalistycznego narodu.

„Pokój i praca — tym żyje i żyć pragnie naród polski”. Dlatego tak gorąco, tak jednomyślnie popiera naród polski żądanie zawarcia paktu pokoju przez pięć wielkich mocarstw: Stany Zjednoczone, Związek Radziecki, Chińską Republikę Ludową, Wielką Brytanię i Francję.

Pakt pokoju pięciu wielkich mocarstw. Oto jest węzłowe zadanie pokoju w świecie, oto klucz do pokojowego uregulowania wszystkich problemów, które nękają świat, które zagrażają ludzkości. Wbrew pięciu wielkim mocarstwom nie może być bowiem wojny.

A skoro wbrew pięciu wielkim mocarstwom nie może być wojny w świecie, to nie może jej być i w Europie. Walka o podpisanie paktu pokoju — to walka przeciwko odbudowie armii hitlerowskiej, o obezwładnienie Adenauerów i Schumacherów i wszystkich zbrodniarzy wojennych, mobilizowanych przez amerykańskich imperialistów przeciwko narodowi i wszystkim narodom świata.

Oto dlaczego pakt pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami jest najważniejszym dążeniem i wolą wszystkich narodów, zarówno tych, których rządy wyrażają ich wolę jak i tych, których rządy służą garście podpalaczy świata.

Dyskusja, jaka toczyła się na posiedzeniu Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju wykazała, że ta prawda głęboko zapadła w serca i umysły naszego narodu. Mówili o tym: przewodniczący pracy ze spółdzielni produkcyjnej — Michalska, murarka z Gdyni — Golebiowska, prof. Kowalczyk i wielu, wielu innych. Mówił o tym tow. Antezak metalowiec przuszkowski z Zakładów Przemysłowych Stowarzyszenia Mechaników, których załoga wezwała klasę robotniczą i masy pracujące Polski do socjalistycznego współzawodnictwa pierwszomajowego pod hasłem walki o pokój, o umocnienie niepodległości narodowej, o realizację Planu 6-letniego. Wielkim ruchem współzawodnictwa 1-majowego naród polski wyraża głęboką solidarność z uchwałami Światowej Rady Pokoju, popierając czynem żądanie narodów zawarcia paktu pokoju między pięciu mocarstwami.

Naród polski nie chce wojny. W walce o pokój naród polski silny jest własną, wzrastającą z każdym dniem, siłą gospodarczą i moralno-polityczną, silny jest braterską przyjaźnią wielkiego Związku Radzieckiego, Chin Ludowych, krajów demokracji ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i solidarnością milionów bojowników o pokój, walczących przeciwko ludobójcom amerykańsko-hitlerowskim i ich agentom w krajach kapitalistycznych. Naród polski jest silny gorącym umiłowaniem swojej ojczyzny, która jest ojczyzną wszystkich pracujących Polaków. Naród polski silny jest zdecydowaną wrogością wobec tych, którzy chcą zniszczyć owoce jego twórczej pracy, którzy ośmielają się knuć spiski przeciwko jego niepodległości.

W NARODOWYM PLEBISCYCIE POKOJU UWIDOCZNI SIĘ SIŁA NARODU POLSKIEGO, JEGO ŻARLIWE UMIŁOWANIE POKOJU I NIEPODLEGŁOŚCI OJCZYZNY.

Sprawnie i przed terminem przeprowadzimy „siew pokoju”

Apel min. Dąb-Kociota do pracującej wsi

WARSZAWA. PAP. W przeddzień pełnego rozpoczęcia kampanii wiosennej — minister Jan Dąb-Kociot zwrócił się do pracujących chłopów, robotników rolnych i członków spółdzielni produkcyjnych z apelem radiowym, wzywając ich do sprawnego, starannego i przedterminowego wykonania siewów.

Minister Dąb-Kociot wskazał na wielkie zadania, stojące przed rolnictwem w drugim roku realizacji Planu 6-letniego. Polegają one przede wszystkim na zwiększeniu wydajności z ha, rozszerzeniu hodowli i zmniejszeniu kosztów własnych produkcji. Spośród osiągnięć i przekroczenia planów — wskazuje minister Dąb-Kociot — jest jak najszybszy rozwój współzawodnictwa, rozszerzenie mechanizacji prac rolnych i racjonalne wykorzystywanie wszystkich rezerw w gospodarstwach.

Szczególny nacisk położył minister na ważną i odpowiedzialną rolę POM-ów, które mają przeprowadzić siewy w 2.600 spółdzielniach produkcyjnych oraz w wielu gospodarstwach małych i średniorolnych chłopów.

Zwracając się do robotników PGR i członków spółdzielni produkcyjnych minister Dąb-Kociot powiedział: „Powinniście pamiętać, że PGR i spółdzielnie produkcyjne mają stanowić wzór i przykład dla całości rolnictwa w sprawie siewów.”

W dalszym ciągu apel min. rolnictwa podkreślił znaczenie wielkiego zrywu produkcyjnego mas pracujących chłopów, którzy zwracając szeregi we frontie narodowym walki o pokój i Plan 6-letni, podejmują pod hasłem — „siew pokoju” tysiące zobowiązań produkcyjnych, aby przez ich wykonanie podnieść dobrobyt mas pracujących, wzmożnić obronność naszego kraju i przyspieszyć budowę zębów socjalizmu.

Kontakt z niemieckimi organami policyjnymi utrzymywał z ramienia delegatury Eugeniusz Gitterman. Gitterman przekazał do gestapo warszawskiego spis zawierający około 100 nazwisk działaczy lewicowych, a w marcu 1944 r. drugą listę, zawierającą około 50 nazwisk. Listy te, złożone kpt. Spilkerowi, zawierały również adresy tych działaczy.

Od hitlerowców do anglosasów

Po wyzwoleniu świadek Zborowski został agentem wywiadu politycznego nielegalnego Stronnictwa Pracy. Działalność szpiegowska prowadzi on m. in. pod kierownictwem oskarżonej Weker. Wywiad ten zbierał szpiegowskie informacje z dziedzin politycznej, gospodarczej i wojskowej.

Dokumenty hańdy

Z kolei przewodniczący odczytał szereg dokumentów z archiwum wywiadu politycznego delegatury. Wśród dokumentów tych znajdują się długie wykazy członków niepodległościowych organizacji lewicowych, zawierające ich nazwiska, adresy i inne szczegóły. Niektóre sprawozdania mówią, że część tych działaczy została „zlikwidowana bądź to drogą własną, bądź przez gestapo”. Inne dokumenty mówią o likwidowaniu przez wywiad delegatury zbiegłych jeńców radzieckich oraz partyzantów Gwardii Ludowej i Armii Ludowej.

Na tym rozprawie przerwano do dnia 3 kwietnia b.

W obawie przed rosnącym nacjonalizmem polskim wzywano na potrzebę uaktywnienia około półmilionowego aktywnego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, to mobilizowanie najszybszym mas pracujących do wzmagania wysiłków produkcyjnych.

Mówcy stwierdzali w dyskusji, że walka o wzrost wydajności pracy polega na nieustannym rozwijaniu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

O socjalistyczny styl pracy

Wielu uczestników Plenum wskazywało, że na dotychczasową obniżkę kosztów własnych wpłynęło m. in. wprowadzenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Działacz związkowy z Poznania — Kleszczyński stwierdził: „Socjalistyczna dyscyplina pracy musi być przez związki zawodowe konsekwentnie realizowana tak, aby nastąpiła całkowita likwidacja bumelancstwa, lenistwa, nieusprawiedliwionych absencji — wtedy uzyskamy dalszą obniżkę kosztów własnych”.

Ostry krytykowany kierownictwo niektórych zakładów pracy za niedocenywanie ogromnych korzyści, jakie uzyskuje gospodarka narodowa dzięki przekazywaniu doświadczeń produkcyjnych robotników i zespołów, innym fabrykom i zespołom.

Doświadczenia ZSRR

O korzyściach uzyskanych dzięki szerokiego stosowaniu wzorów i doświadczeń produkcyjnych robotników i inżynierów Związku Radzieckiego mówił m. in. przewodniczący ZGZZ Włóknian — Aniołkiewicz.

Liczni mówcy stwierdzali, że mobilizacja związków do najaktywniejszego udziału w realizowaniu zadań frontu narodowego jest ściśle powiązana z szerokim szkoleniem ideologicznym.

Przy omawianiu obecnej szerokiej kampanii wyborczej wskazywano na potrzebę uaktywnienia około półmilionowego aktywnego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, to mobilizowanie najszybszym mas pracujących do wzmagania wysiłków produkcyjnych.

Mówcy stwierdzali w dyskusji, że walka o wzrost wydajności pracy polega na nieustannym rozwijaniu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

O socjalistyczny styl pracy

Wielu uczestników Plenum wskazywało, że na dotychczasową obniżkę kosztów własnych wpłynęło m. in. wprowadzenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Działacz związkowy z Poznania — Kleszczyński stwierdził: „Socjalistyczna dyscyplina pracy musi być przez związki zawodowe konsekwentnie realizowana tak, aby nastąpiła całkowita likwidacja bumelancstwa, lenistwa, nieusprawiedliwionych absencji — wtedy uzyskamy dalszą obniżkę kosztów własnych”.

Ostry krytykowany kierownictwo niektórych zakładów pracy za niedocenywanie ogromnych korzyści, jakie uzyskuje gospodarka narodowa dzięki przekazywaniu doświadczeń produkcyjnych robotników i zespołów, innym fabrykom i zespołom.

Doświadczenia ZSRR

O korzyściach uzyskanych dzięki szerokiego stosowaniu wzorów i doświadczeń produkcyjnych robotników i inżynierów Związku Radzieckiego mówił m. in. przewodniczący ZGZZ Włóknian — Aniołkiewicz.

Liczni mówcy stwierdzali, że mobilizacja związków do najaktywniejszego udziału w realizowaniu zadań frontu narodowego jest ściśle powiązana z szerokim szkoleniem ideologicznym.

Przy omawianiu obecnej szerokiej kampanii wyborczej wskazywano na potrzebę uaktywnienia około półmilionowego aktywnego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, to mobilizowanie najszybszym mas pracujących do wzmagania wysiłków produkcyjnych.

Mówcy stwierdzali w dyskusji, że walka o wzrost wydajności pracy polega na nieustannym rozwijaniu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

O socjalistyczny styl pracy

Wielu uczestników Plenum wskazywało, że na dotychczasową obniżkę kosztów własnych wpłynęło m. in. wprowadzenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Działacz związkowy z Poznania — Kleszczyński stwierdził: „Socjalistyczna dyscyplina pracy musi być przez związki zawodowe konsekwentnie realizowana tak, aby nastąpiła całkowita likwidacja bumelancstwa, lenistwa, nieusprawiedliwionych absencji — wtedy uzyskamy dalszą obniżkę kosztów własnych”.

Ostry krytykowany kierownictwo niektórych zakładów pracy za niedocenywanie ogromnych korzyści, jakie uzyskuje gospodarka narodowa dzięki przekazywaniu doświadczeń produkcyjnych robotników i zespołów, innym fabrykom i zespołom.

Doświadczenia ZSRR

O korzyściach uzyskanych dzięki szerokiego stosowaniu wzorów i doświadczeń produkcyjnych robotników i inżynierów Związku Radzieckiego mówił m. in. przewodniczący ZGZZ Włóknian — Aniołkiewicz.

Liczni mówcy stwierdzali, że mobilizacja związków do najaktywniejszego udziału w realizowaniu zadań frontu narodowego jest ściśle powiązana z szerokim szkoleniem ideologicznym.

Przy omawianiu obecnej szerokiej kampanii wyborczej wskazywano na potrzebę uaktywnienia około półmilionowego aktywnego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, to mobilizowanie najszybszym mas pracujących do wzmagania wysiłków produkcyjnych.

Mówcy stwierdzali w dyskusji, że walka o wzrost wydajności pracy polega na nieustannym rozwijaniu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

O socjalistyczny styl pracy

Wielu uczestników Plenum wskazywało, że na dotychczasową obniżkę kosztów własnych wpłynęło m. in. wprowadzenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Działacz związkowy z Poznania — Kleszczyński stwierdził: „Socjalistyczna dyscyplina pracy musi być przez związki zawodowe konsekwentnie realizowana tak, aby nastąpiła całkowita likwidacja bumelancstwa, lenistwa, nieusprawiedliwionych absencji — wtedy uzyskamy dalszą obniżkę kosztów własnych”.

Ostry krytykowany kierownictwo niektórych zakładów pracy za niedocenywanie ogromnych korzyści, jakie uzyskuje gospodarka narodowa dzięki przekazywaniu doświadczeń produkcyjnych robotników i zespołów, innym fabrykom i zespołom.

Doświadczenia ZSRR

O korzyściach uzyskanych dzięki szerokiego stosowaniu wzorów i doświadczeń produkcyjnych robotników i inżynierów Związku Radzieckiego mówił m. in. przewodniczący ZGZZ Włóknian — Aniołkiewicz.

Liczni mówcy stwierdzali, że mobilizacja związków do najaktywniejszego udziału w realizowaniu zadań frontu narodowego jest ściśle powiązana z szerokim szkoleniem ideologicznym.

Przy omawianiu obecnej szerokiej kampanii wyborczej wskazywano na potrzebę uaktywnienia około półmilionowego aktywnego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, to mobilizowanie najszybszym mas pracujących do wzmagania wysiłków produkcyjnych.

Mówcy stwierdzali w dyskusji, że walka o wzrost wydajności pracy polega na nieustannym rozwijaniu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

O socjalistyczny styl pracy

Wielu uczestników Plenum wskazywało, że na dotychczasową obniżkę kosztów własnych wpłynęło m. in. wprowadzenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Działacz związkowy z Poznania — Kleszczyński stwierdził: „Socjalistyczna dyscyplina pracy musi być przez związki zawodowe konsekwentnie realizowana tak, aby nastąpiła całkowita likwidacja bumelancstwa, lenistwa, nieusprawiedliwionych absencji — wtedy uzyskamy dalszą obniżkę kosztów własnych”.

Ostry krytykowany kierownictwo niektórych zakładów pracy za niedocenywanie ogromnych korzyści, jakie uzyskuje gospodarka narodowa dzięki przekazywaniu doświadczeń produkcyjnych robotników i zespołów, innym fabrykom i zespołom.

Doświadczenia ZSRR

O korzyściach uzyskanych dzięki szerokiego stosowaniu wzorów i doświadczeń produkcyjnych robotników i inżynierów Związku Radzieckiego mówił m. in. przewodniczący ZGZZ Włóknian — Aniołkiewicz.

Liczni mówcy stwierdzali, że mobilizacja związków do najaktywniejszego udziału w realizowaniu zadań frontu narodowego jest ściśle powiązana z szerokim szkoleniem ideologicznym.

Przy omawianiu obecnej szerokiej kampanii wyborczej wskazywano na potrzebę uaktywnienia około półmilionowego aktywnego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, to mobilizowanie najszybszym mas pracujących do wzmagania wysiłków produkcyjnych.

Mówcy stwierdzali w dyskusji, że walka o wzrost wydajności pracy polega na nieustannym rozwijaniu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

O socjalistyczny styl pracy

Wielu uczestników Plenum wskazywało, że na dotychczasową obniżkę kosztów własnych wpłynęło m. in. wprowadzenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Działacz związkowy z Poznania — Kleszczyński stwierdził: „Socjalistyczna dyscyplina pracy musi być przez związki zawodowe konsekwentnie realizowana tak, aby nastąpiła całkowita likwidacja bumelancstwa, lenistwa, nieusprawiedliwionych absencji — wtedy uzyskamy dalszą obniżkę kosztów własnych”.

Ostry krytykowany kierownictwo niektórych zakładów pracy za niedocenywanie ogromnych korzyści, jakie uzyskuje gospodarka narodowa dzięki przekazywaniu doświadczeń produkcyjnych robotników i zespołów, innym fabrykom i zespołom.

Doświadczenia ZSRR

O korzyściach uzyskanych dzięki szerokiego stosowaniu wzorów i doświadczeń produkcyjnych robotników i inżynierów Związku Radzieckiego mówił m. in. przewodniczący ZGZZ Włóknian — Aniołkiewicz.

Liczni mówcy stwierdzali, że mobilizacja związków do najaktywniejszego udziału w realizowaniu zadań frontu narodowego jest ściśle powiązana z szerokim szkoleniem ideologicznym.

Przy omawianiu obecnej szerokiej kampanii wyborczej wskazywano na potrzebę uaktywnienia około półmilionowego aktywnego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, to mobilizowanie najszybszym mas pracujących do wzmagania wysiłków produkcyjnych.

Mówcy stwierdzali w dyskusji, że walka o wzrost wydajności pracy polega na nieustannym rozwijaniu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

O socjalistyczny styl pracy

Wielu uczestników Plenum wskazywało, że na dotychczasową obniżkę kosztów własnych wpłynęło m. in. wprowadzenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Działacz związkowy z Poznania — Kleszczyński stwierdził: „Socjalistyczna dyscyplina pracy musi być przez związki zawodowe konsekwentnie realizowana tak, aby nastąpiła całkowita likwidacja bumelancstwa, lenistwa, nieusprawiedliwionych absencji — wtedy uzyskamy dalszą obniżkę kosztów własnych”.

Ostry krytykowany kierownictwo niektórych zakładów pracy za niedocenywanie ogromnych korzyści, jakie uzyskuje gospodarka narodowa dzięki przekazywaniu doświadczeń produkcyjnych robotników i zespołów, innym fabrykom i zespołom.

Doświadczenia ZSRR

O korzyściach uzyskanych dzięki szerokiego stosowaniu wzorów i doświadczeń produkcyjnych robotników i inżynierów Związku Radzieckiego mówił m. in. przewodniczący ZGZZ Włóknian — Aniołkiewicz.

Liczni mówcy stwierdzali, że mobilizacja związków do najaktywniejszego udziału w realizowaniu zadań frontu narodowego jest ściśle powiązana z szerokim szkoleniem ideologicznym.

Przy omawianiu obecnej szerokiej kampanii wyborczej wskazywano na potrzebę uaktywnienia około półmilionowego aktywnego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, to mobilizowanie najszybszym mas pracujących do wzmagania wysiłków produkcyjnych.

Mówcy stwierdzali w dyskusji, że walka o wzrost wydajności pracy polega na nieustannym rozwijaniu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

O socjalistyczny styl pracy

Wielu uczestników Plenum wskazywało, że na dotychczasową obniżkę kosztów własnych wpłynęło m. in. wprowadzenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Działacz związkowy z Poznania — Kleszczyński stwierdził: „Socjalistyczna dyscyplina pracy musi być przez związki zawodowe konsekwentnie realizowana tak, aby nastąpiła całkowita likwidacja bumelancstwa, lenistwa, nieusprawiedliwionych absencji — wtedy uzyskamy dalszą obniżkę kosztów własnych”.

Ostry krytykowany kierownictwo niektórych zakładów pracy za niedocenywanie ogromnych korzyści, jakie uzyskuje gospodarka narodowa dzięki przekazywaniu doświadczeń produkcyjnych robotników i zespołów, innym fabrykom i zespołom.

Doświadczenia ZSRR

O korzyściach uzyskanych dzięki szerokiego stosowaniu wzorów i doświadczeń produkcyjnych robotników i inżynierów Związku Radzieckiego mówił m. in. przewodniczący ZGZZ Włóknian — Aniołkiewicz.

Liczni mówcy stwierdzali, że mobilizacja związków do najaktywniejszego udziału w realizowaniu zadań frontu narodowego jest ściśle powiązana z szerokim szkoleniem ideologicznym.

Przy omawianiu obecnej szerokiej kampanii wyborczej wskazywano na potrzebę uaktywnienia około półmilionowego aktywnego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, to mobilizowanie najszybszym mas pracujących do wzmagania wysiłków produkcyjnych.

Mówcy stwierdzali w dyskusji, że walka o wzrost wydajności pracy polega na nieustannym rozwijaniu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

O socjalistyczny styl pracy

Wielu uczestników Plenum wskazywało, że na dotychczasową obniżkę kosztów własnych wpłynęło m. in. wprowadzenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Działacz związkowy z Poznania — Kleszczyński stwierdził: „Socjalistyczna dyscyplina pracy musi być przez związki zawodowe konsekwentnie realizowana tak, aby nastąpiła całkowita likwidacja bumelancstwa, lenistwa, nieusprawiedliwionych absencji — wtedy uzyskamy dalszą obniżkę kosztów własnych”.

Ostry krytykowany kierownictwo niektórych zakładów pracy za niedocenywanie ogromnych korzyści, jakie uzyskuje gospodarka narodowa dzięki przekazywaniu doświadczeń produkcyjnych robotników i zespołów, innym fabrykom i zespołom.

Doświadczenia ZSRR

O korzyściach uzyskanych dzięki szerokiego stosowaniu wzorów i doświadczeń produkcyjnych robotników i inżynierów Związku Radzieckiego mówił m. in. przewodniczący ZGZZ Włóknian — Aniołkiewicz.

Liczni mówcy stwierdzali, że mobilizacja związków do najaktywniejszego udziału w realizowaniu zadań frontu narodowego jest ściśle powiązana z szerokim szkoleniem ideologicznym.

Przy omawianiu obecnej szerokiej kampanii wyborczej wskazywano na potrzebę uaktywnienia około półmilionowego aktywnego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, to mobilizowanie najszybszym mas pracujących do wzmagania wysiłków produkcyjnych.

Mówcy stwierdzali w dyskusji, że walka o wzrost wydajności pracy polega na nieustannym rozwijaniu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

O socjalistyczny styl pracy

Wielu uczestników Plenum wskazywało, że na dotychczasową obniżkę kosztów własnych wpłynęło m. in. wprowadzenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Działacz związkowy z Poznania — Kleszczyński stwierdził: „Socjalistyczna dyscyplina pracy musi być przez związki zawodowe konsekwentnie realizowana tak, aby nastąpiła całkowita likwidacja bumelancstwa, lenistwa, nieusprawiedliwionych absencji — wtedy uzyskamy dalszą obniżkę kosztów własnych”.

Ostry krytykowany kierownictwo niektórych zakładów pracy za niedocenywanie ogromnych korzyści, jakie uzyskuje gospodarka narodowa dzięki przekazywaniu doświadczeń produkcyjnych robotników i zespołów, innym fabrykom i zespołom.

Doświadczenia ZSRR

O korzyściach uzyskanych dzięki szerokiego stosowaniu wzorów i doświadczeń produkcyjnych robotników i inżynierów Związku Radzieckiego mówił m. in. przewodniczący ZGZZ Włóknian — Aniołkiewicz.

Liczni mówcy stwierdzali, że mobilizacja związków do najaktywniejszego udziału w realizowaniu zadań frontu narodowego jest ściśle powiązana z szerokim szkoleniem ideologicznym.

Przy omawianiu obecnej szerokiej kampanii wyborczej wskazywano na potrzebę uaktywnienia około półmilionowego aktywnego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, to mobilizowanie najszybszym mas pracujących do wzmagania wysiłków produkcyjnych.

Mówcy stwierdzali w dyskusji, że walka o wzrost wydajności pracy polega na nieustannym rozwijaniu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

O socjalistyczny styl pracy

Wielu uczestników Plenum wskazywało, że na dotychczasową obniżkę kosztów własnych wpłynęło m. in. wprowadzenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Działacz związkowy z Poznania — Kleszczyński stwierdził: „Socjalistyczna dyscyplina pracy musi być przez związki zawodowe konsekwentnie realizowana tak, aby nastąpiła całkowita likwidacja bumelancstwa, lenistwa, nieusprawiedliwionych absencji — wtedy uzyskamy dalszą obniżkę kosztów własnych”.

Ostry krytykowany kierownictwo niektórych zakładów pracy za niedocenywanie ogromnych korzyści, jakie uzyskuje gospodarka narodowa dzięki przekazywaniu doświadczeń produkcyjnych robotników i zespołów, innym fabrykom i zespołom.

Doświadczenia ZSRR

O korzyściach uzyskanych dzięki szerokiego stosowaniu wzorów i doświadczeń produkcyjnych robotników i inżynierów Związku Radzieckiego mówił m. in. przewodniczący ZGZZ Włóknian — Aniołkiewicz.

Liczni mówcy stwierdzali, że mobilizacja związków do najaktywniejszego udziału w realizowaniu zadań frontu narodowego jest ściśle powiązana z szerokim szkoleniem ideologicznym.

Przy omawianiu obecnej szerokiej kampanii wyborczej wskazywano na potrzebę uaktywnienia około półmilionowego aktywnego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, to mobilizowanie najszybszym mas pracujących do wzmagania wysiłków produkcyjnych.

Mówcy stwierdzali w dyskusji, że walka o wzrost wydajności pracy polega na nieustannym rozwijaniu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

O socjalistyczny styl pracy

Wielu uczestników Plenum wskazywało, że na dotychczasową obniżkę kosztów własnych wpłynęło m. in. wprowadzenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Działacz związkowy z Poznania — Kleszczyński stwierdził: „Socjalistyczna dyscyplina pracy musi być przez związki zawodowe konsekwentnie realizowana tak, aby nastąpiła całkowita likwidacja bumelancstwa, lenistwa, nieusprawiedliwionych absencji — wtedy uzyskamy dalszą obniżkę kosztów własnych”.

Ostry krytykowany kierownictwo niektórych zakładów pracy za niedocenywanie ogromnych korzyści, jakie uzyskuje gospodarka narodowa dzięki przekazywaniu doświadczeń produkcyjnych robotników i zespołów, innym fabrykom i zespołom.

Doświadczenia ZSRR

O korzyściach uzyskanych dzięki szerokiego stosowaniu wzorów i doświadczeń produkcyjnych robotników i inżynierów Związku Radzieckiego mówił m. in. przewodniczący ZGZZ Włóknian — Aniołkiewicz.

Liczni mówcy stwierdzali, że mobilizacja związków do najaktywniejszego udziału w realizowaniu zadań frontu narodowego jest ściśle powiązana z szerokim szkoleniem ideologicznym.

Przy omawianiu obecnej szerokiej kampanii wyborczej wskazywano na potrzebę uaktywnienia około półmilionowego aktywnego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, to mobilizowanie najszybszym mas pracujących do wzmagania wysiłków produkcyjnych.

Mówcy stwierdzali w dyskusji, że walka o wzrost wydajności pracy polega na nieustannym rozwijaniu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

O socjalistyczny styl pracy

Wielu uczestników Plenum wskazywało, że na dotychczasową obniżkę kosztów własnych wpłynęło m. in. wprowadzenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Działacz związkowy z Poznania — Kleszczyński stwierdził: „Socjalistyczna dyscyplina pracy musi być przez związki zawodowe konsekwentnie realizowana tak, aby nastąpiła całkowita likwidacja bumelancstwa, lenistwa, nieusprawiedliwionych absencji — wtedy uzyskamy dalszą obniżkę kosztów własnych”.

Ostry krytykowany kierownictwo niektórych zakładów pracy za niedocenywanie ogromnych korzyści, jakie uzyskuje gospodarka narodowa dzięki przekazywaniu doświadczeń produkcyjnych robotników i zespołów, innym fabrykom i zespołom.

Doświadczenia ZSRR

O korzyściach uzyskanych dzięki szerokiego stosowaniu wzorów i doświadczeń produkcyjnych robotników i inżynierów Związku Radzieckiego mówił m. in. przewodniczący ZGZZ Włóknian — Aniołkiewicz.

Liczni mówcy stwierdzali, że mobilizacja związków do najaktywniejszego udziału w realizowaniu zadań frontu narodowego jest ściśle powiązana z szerokim szkoleniem ideologicznym.

Przy omawianiu obecnej szerokiej kampanii wyborczej wskazywano na potrzebę uaktywnienia około półmilionowego aktywnego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, to mobilizowanie najszybszym mas pracujących do wzmagania wysiłków produkcyjnych.

Mówcy stwierdzali w dyskusji, że walka o wzrost wydajności pracy polega na nieustannym rozwijaniu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

O socjalistyczny styl pracy

Wielu uczestników Plenum wskazywało, że na dotychczasową obniżkę kosztów własnych wpłynęło m. in. wprowadzenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Działacz związkowy z Poznania — Kleszczyński stwierdził: „Socjalistyczna dyscyplina pracy musi być przez związki zawodowe konsekwentnie realizowana tak, aby nastąpiła całkowita likwidacja bumelancstwa, lenistwa, nieusprawiedliwionych absencji — wtedy uzyskamy dalszą

Z powiatów w skrócie

KOŚCIERZYŃ

Kierownik szkoły podstawowej nr 3 w Kościerzynie (tow. W. Olecki) przyczynia się w dużym stopniu do rozpowszechnienia w terenie prasy partyjnej, której prenumerata wzrosła w miesiącu kwietniu o 40 proc. Ostatnio tow. Olecki postanowił dla uczczenia święta robotniczego 1 Maja zwiększyć liczbę prenumeratorów o dalsze 30 proc.

BIELANY

Elektrycyści z PGR zespołu El-biag doprowadzili w roku 1951 instalację elektryczną do zabudowań PGR Bielany, gdzie jednak do dnia dzisiejszego nie ma światła. Robotnicy zmuszeni są nadal spędzać wieczory przy nikłym świetle lamp naftowych albo przy świeczkach. Obecny dyrektor zespołu tow. Pitek oświadczył wprawdzie przed czterema tygodniami, że w najbliższym czasie światło zostanie zainstalowane, dotychczas jednak nie się nic zmieniło.

Okręgowy Zarząd PGR powinien przyspieszyć załatwienie tej sprawy.

RAKOWSKI

KWIDZYN

ZOM w Kwidzynie niedostatecznie dba o czystość ulic miasta. Zbiorniki śmieci widzi się nieomal na każdym kroku, szczególnie na ulicy Komarskiego, Daszyńskiego, Kościuszki i innych. Stan ten musi ulec szybkiej zmianie.

J. KOSTYRKA

Do walki z analfabetyzmem

RADY ZAKŁADOWE

powinny czuwać nad postępami nauki na kursach początkowego nauczania

Województwo gdańskie zobowiązało się zlikwidować całkowicie analfabetyzm do dnia 1 maja br. Pozostał więc już tylko miesiąc na wykonanie tego zobowiązania. Czy zrealizujemy je w terminie? Główna rola w walce z analfabetyzmem przypada oczywiście związkowi zawodowemu.

Nie wszystkie jednak związki branżowe rozumiały swe zadania w walce z analfabetyzmem i odpowiedzialność jaka na nich ciąży.

Związek Zawodowy Metalowców jest jednym z najliczniejszych. W podległym mu zakładach walka z analfabetyzmem przebiega różnie. Tam, gdzie rady zakładowe i mężowie zaufania, poczynili odpowiednie wysiłki likwidacja analfabetyzmu dobiega końca.

I tak np. w Warmińskiej Fabryce Wyrobów Metalowych w El-biagu przed kilkoma dniami zakończył pracę ostatni kurs początkowego nauczania. Podobnie przedstawia się sprawa w Stoczni Północnej w Gdańsku. W Stoczni Gdańskiej, gdzie była poważna liczba analfabetów, akcja zostanie zakończona za kilka dni.

Zle natomiast przebiega walka z analfabetyzmem w Zakładach im. gen. Świerczewskiego w El-biagu i w ZOBR nr 2 w Gdańsku. W obu tych przedsiębiorstwach rady zakładowe i mężowie zaufania nie interesowali się ani frekwencją na kursach, ani postępami w nauce. Ponieważ na lekcje uczęszcza przeciętnie ok. 40 proc. zarejestrowanych analfabetów,

istnieje obawa, że akcja nie będzie zakończona w terminie.

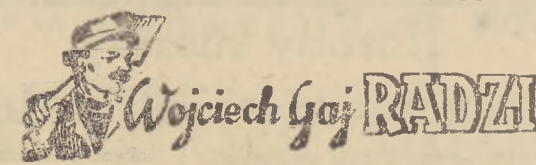
W Związku Zawodowym Transportowców poszczególne zakłady pracy zbyt późno przystąpiły do organizacji kursów początkowego nauczania. Np. w ZPGG w Gdyni kursy rozpoczęły się dopiero w lutym br. Tymczasem, aby nauczyć starszego człowieka pisać i czytać trzeba co najmniej 4-5 miesięcy.

Niektóre zakłady, których pracownicy są zrzeszeni w tym związku, zorganizowały walkę z analfabetyzmem dobrze i zlikwidują tę smutną spuściznę po rządach sanacyjnych w terminie. Do takich należy PKS i Żegluga Śródlądowa.

Jedną z opornych instytucji okazał się... hotel „Orbis” w Gdańsku. W przedsiębiorstwie tym sprawą nauczania analfabetów nie interesowali się ani rada zakładowa ani kierownictwo hotelu. Odpowiedni kurs zorganizowano dopiero pod naciskiem ORZZ.

Dobrymi wynikami może natomiast pochwycić się Zarząd Budownictwa Miejskiego w Gdańsku, gdzie rada zakładowa i rada kobieca rozpoczęły akcję we właściwym czasie i podeszły do niej z całym sercem. Członkowie obu rad kontrolują frekwencję na lekcjach i usuwają trudności, uniemożliwiające niektórym robotnikom regularną naukę.

Pozostał tylko miesiąc do ostatecznego terminu likwidacji analfabetyzmu na Wybrzeżu. Musimy go w pełni wykorzystać. Organizacje związkowe w zakładach pracy ponoszą odpowiedzialność za to, by nie było ani jednego robotnika nie umiejącego czytać i pisać.



Siew rzędowy zwększa plony

Wielu naszych chłopów nie zdaje sobie dostatecznie sprawy z zalet siewu rzędowego.

Większość sądzi, że główną korzyścią siewu rzędowego jest oszczędność kilkudziesięciu kg ziarna siewnego na ha. Jest to niewątpliwie korzyść duża, ale bynajmniej nie najważniejsza. Wykazuje to porównanie siewu rzędowego z ręcznym.

Przy siewie ręcznym nie można pola przed siewem zbyt dokładnie bronować, wiadomo bowiem, że na wyrównanym polu trudno jest przykryć zasiew. Sieje się więc ziarno na pole mało bronowane (a więc i mało doczyszczane) i dopiero po siewie uparcie bronuje.

Nie jest to jednak to samo, co doczyszczanie pola przed siewem. Kwasty bowiem wschodzą razem z kiełkującym ziarnem. To, co się nazywa „przykrywaniem” ziarna broną, w rzeczywistości jest „mieszaniem” go z ziemią, a bynajmniej nie przykrywaniem we właściwym tego słowa znaczeniu.

Przy tym „mieszaniu” część ziarna zostaje na wierzchu i niszczy je wiatry, słońce i ptactwo, część zaś dostaje się za głęboko w ziemię i nie wschodzi. Reszta ziarna umieszczona jest w ziemi na różnej głębokości, wschodzi nierówno, nierówno także dojrzewa, dając dużo pośladu i mało standardowego zboża.

Poza tym najlepszy nawet siew nie jest w stanie rozsiać ziarna równomiernie po całej powierzchni pola. W rezultacie powstają przy siewie ręcznym na polu pasy to gęście, to rzadziej obsiane (można to obserwować przy wschodach).

Na pasach gęściej obsianych rośliny się zacienią i dają dużo pośladu, a na pasach obsianych rzadziej rozwijają się chwasty.

Przy ręcznym siewie rzutowym rolnik nie ma możliwości ani dokładnego regulowania gęstości siewu, ani przykrycia ziarna na właściwej głębokości, ani wreszcie równomiernego umieszczenia ziarna po całej powierzchni pola.

Zupełnie inaczej przedstawia się siew rzędowy. Tu maszyna zastępuje niepewną rękę i oko człowieka.

Stosując siew rzędowy, można przede wszystkim dokładnie pole doczyszczyć przed siewem, nie obawiając się wyrównanej roli.

Siewnikiem można zupełnie ściśle regulować gęstość siewu, a za pomocą ciężarków regulować również głębokość przykrycia ziarna. Przy siewie rzędowym ziarno umieszczone jest w roli na jednakowej głębokości. Daje to równe wschody i równe dojrzewanie. Rośliny przy siewie rzędowym rosną na całym polu w jednakowej, sprzyjającej im gęstości i mają dobre nasłonecznienie, zwłaszcza, gdy się rzędy przeprowadzi z północy na południe. Przy siewie rzędowym można regulować również szerokość rzędów. Ma to ogromne znaczenie, pozwala bowiem na uprawę międzyrzędową roślin.

Wszystkim zaletom, oprócz oszczędności ziarna, siew rzędowy daje przy tej samej uprawie i nawożeniu zwiększone plony o 10-20 proc.

Dlatego też siew rzędowy winien być jak najszerzej stosowany.

WASZ WOJCIECH

Ser tyłczycki z Kartuz — w sklepach trójmiasta

Powiedziecie mi, obywateli, gdzie ale zasłużonego organizatora w Kartuzach, który będzie zaopatrywać również miejscową mleczarnię.

— Oto pytanie, które zadał amator złotego sera kierownik spółdzielczego sklepu mleczarskiego w Gdańsku. Amator sera nie przypuszczał wtedy, że odpowiedź na interesujące go pytanie znajdzie dopiero... w Kartuzach. Bo właśnie w marcu br. zakłady mleczarskie w Kartuzach przystąpiły do produkcji sera tyłczyckiego i już na święta wielkanocne pierwsze transporty doskonałego sera pojawiły się w spółdzielczych sklepach Wybrzeża.

Obszerny i lśniący czystością lokal mleczarni w Kartuzach zwiedzamy w towarzystwie kierownika tow. Józefa Loose, młodzieńca, który dojechał do nas z Kartuz. Chłopi przekonują się, że bardziej opłaca się im dostarczać nam stałe mleko, niż chodzić po targach z serem czy śmietaną — mówi kierownik Loose. — Jestem pewien, że w maju nasza bitwa o produkcję będzie wygrana.

Mleczarnia w Kartuzach jest nastawiona obecnie na trzy działy wytwórczości — masło, twaróg i ser tyłczycki.

Dopiero tu, na miejscu, okazuje się, że produkcja sera to wcale nie taka łatwa sprawa. Każdy złoty, apetyczny krążek sera, produkowany jest aż 6 tygodni, a ile tam trzeba pracy, ile skomplikowanych zabiegów!

Mleczarnia wytwarza ponadto twaróg kazeinowy, ważny produkt przemysłowy oraz masło deserowe, wysyłane w postaci bloków do sklepów. Wkrótce uruchomiony zostanie bar mleczny.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.

Członek prezydium PRN Powiatowego wręczył aparat solarsowy Trop ob. Irenei Strag.

PIKORSKI

W Tropach, gmina Stary Targ, pow. sztumski, odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom gromady radioodbiornika typu „Aga” i trzech głośników jako nagrody za terminową realizację podatku gruntowego za rok 1950.

Wpłacenie zaliczki na rok 1951 w 100 proc.